

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z wniosku M. O.

przy uczestnictwie M. G. i S. P.

o rozgraniczenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 listopada 2008 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania od postanowienia Sądu Okręgowego w R. z dnia 22 kwietnia 2008 r., sygn. akt IV Ca (...),

odrzuca skargę kasacyjną i zasądza od uczestników postępowania na rzecz wnioskodawczyni 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy w R. zmienił zaskarżone postanowienie i dokonał rozgraniczenia nieruchomości.

Od powyższego postanowienia skargę kasacyjną wnieśli uczestnicy M. G. i S. P. powołując się na obie podstawy kasacyjne.

Zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego art. 153 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na ustaleniu granicy między działkami o numerach ewidencyjnych (...) /1 i (...) /2, a działką o numerze ewidencyjnym (...), według stanu prawnego na dzień 4 listopada 1971 r. i ustaleniu tego stanu w oparciu o zeznania wnioskodawczyni M. O., w sytuacji, gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazywał, że granica pomiędzy działkami przebiegała za linią wyznaczoną przez żywopłot, w kierunku działki nr ewidencyjny (...).

Dalej zarzucili naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, a to: art. 382 k.p.c. w zw. z 233 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. przez dowolne ustalenie nie mające oparcia w zebranych przez Sąd materiale dowodowym, że uczestnicy nie wskazywali, gdzie według nich przebiega granica pomiędzy nieruchomościami; brak wyjaśnienia istoty sprawy przez odstąpienie od dokonania ustaleń, czy na projektach załączonych przez wnioskodawczynię Marię Oparcik, które dla Sądu Odwoławczego stanowiły podstawę dokonania ustaleń faktycznych, budynki na nich naniesione, są tymi samymi budynkami, które znajdują się na gruncie obecnie, czy ewentualnie obecne budynki są posadowione w tym samym czy innym miejscu w stosunku do naznaczonej tam granicy, oraz art. 244 § 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że projekt techniczny przyłącza wody i techniczny wewnętrznej instalacji gazowej stanowią dowód przebiegu spornej granicy; art. 381 k.p.c. przez zaliczenie w poczet materiału dowodowego projektu technicznego przyłącza wody i projektu technicznego wewnętrznej instalacji gazowej mimo, że wnioskodawczyni nie wykazała, że nie mogła ich przedstawić w postępowaniu przez sądem pierwszej instancji.

Wnosząc o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazali, że postanowienie w sposób oczywisty narusza prawo, skarga jest oczywiście uzasadniona, a nadto pojawia się istotne zagadnienie prawne. Zagadnienie prawne, które powinno być przedmiotem rozważenia przez Sąd Najwyższy dotyczy tego, czy sąd chociażby subsydiarnie może posługiwać się, przy ustalaniu stanu faktycznego, w sytuacji istnienia map geodezyjnych, dokumentami, których treść nie dotyczy przedmiotu rozważań sądu, to znaczy posługiwania się projektami urządzeń technicznych dla ustalania przebiegu spornych granic. Uzasadniając oczywistą zasadność skargi wskazali na uchybienia, które ich zdaniem popełniono w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. skargę kasacyjną strona może oprzeć na następujących podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W obowiązującym stanie prawnym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. O ile bowiem ten ostatni również jest "sądem faktu" i w myśl ogólnie niekwestionowanych zapatrywań orzecznictwa oraz doktryny kontynuuje postępowanie merytoryczne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2000 r.,

III CKN 812/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 193; z dnia 5 lutego 2006 r., IV CK 384/05, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, BSN 2003, nr 3, s. 14, wyrok SN z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975), o tyle Sąd Najwyższy jako "sąd prawa", rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny, a jeżeli skarga oparta była tylko na takich zarzutach, podlegała odrzuceniu (por. postanowienia SN: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepubl.; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepubl.).

Odnosząc powyższe rozważania do przedstawionej skargi stwierdzić należy, że zgłoszone w niej zarzuty nie są zarzutami co do prawa, lecz co do faktów. W istocie skarżący polemizują z ustaleniami dokonanyymi przez Sądy obu instancji.

Ponadto należy zauważyć, że jedną z cech kreatywnych skargi kasacyjnej jest obowiązek sformułowania wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wraz z jego uzasadnieniem (art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c.). Nie jest on niczym nowym, bowiem analogiczne sformułowanie w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 6 lutego 2005 r. zawierał przepis art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. Z tego względu aktualność zachowuje pogląd wyrażony w postanowieniu z 9.11.2000 r., II CKN 1385/00 (OSNC 2001/3, poz. 51), iż zważywszy na dwuetapowość postępowania kasacyjnego, wyrażającą się w istnieniu tzw. przedsądu, uzasadnienie wniosku o przyjęcie kasacji (i odpowiednio: skargi kasacyjnej) spełnia niezwykle doniosłą funkcję, pozwalając Sądowi Najwyższemu na wstępne zapoznanie się z argumentami prawnym strony skarżącej. Bez tych argumentów skarga byłaby środkiem odwoławczym niezupełnym, zaś selekcja wnoszonych środków zaskarżenia, dokonywana przez Sąd Najwyższy w ramach badania wstępnego – nazbyt dowolna.

Odnosząc się do okoliczności konkretnej sprawy, należy zauważyć, iż pełnomocnik skarżących sformułował wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania,

powołując się przy tym na jej oczywistą zasadność. W takiej sytuacji należy jednak w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty wykazujące, iż rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Ograniczenie się tylko do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie spełnia wymagania uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, z dnia 18 stycznia 2006 r., II CSK 166/05 oraz z dnia 3 kwietnia 2006 r., III CSK 85/06, nie publ.). Uczestnicy zaś ograniczyli się do ogólnikowych zarzutów bez bliższego ich uzasadnienia i wykazania naruszenia podstawowych przepisów procesowych. Trzeba przy tym zauważyć, że zarzuty te sprowadzają się do błędnie dokonanych ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 lipca 2008 r. (SK 40/07), Dz. U. z 2008 r. Nr 120, poz. 779) trzeba wskazać, że ten ostatni brak nie powoduje odrzucenia skargi kasacyjnej bez wzywania do usunięcia braków, jednak inne wyżej wskazane braki stanowiły podstawę do podjęcia takiej decyzji.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną.